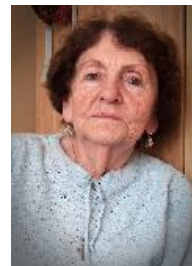


REGINA KUCHARSKA

ur. 1926; Kowel



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, codzienność PRL, pochody pierwszomajowe

8. Kto by tam szedł w pochodzie do końca

Doszliśmy kawalek i żeśmy proporczyk gdzieś zostawili, poszli na trawkę, wzięli se ćwiartkę i posiedzieli, pożartowali, i poszli do domu. Ale z pracy trzeba było wyjść całą gromadą, a później my się tam gdzieś porozlatywaliśmy. Ale szli ludzie do końca, pewnie że szli. „Bój to będzie ostatni” śpiewali, to mi się śmiać chciało, bo kiedyś taka starsza kobieta szła i buty miała za duże, i tak jej kłapały na nogach te buty, i dziurawe pończochy miała, i pięty gołe, i „Bój to będzie ostatni” śpiewała. I tak kłap tym butem, tu pięta goła, oj Boże kochany, cyrk, cyrk, śmiechu warte. Popijali, gościli się, poszli na trawę, i skończyło się tam. Bo kto by tam szedł do końca, no gdzieś tam może szli, ale po drodze ich ubywało. A ktoś później musiał te proporczyki pozbierać nie? Bo każdy dostał jakąś chorągiew do ręki, oj śmieszne to wszystko.

Data i miejsce nagrania	2005-10-17
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"